



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Postawy szlachty polskiej z terenów II zaboru pruskiego wobec władz pruskich z 1793 r.

Author: Dariusz Rolnik

Citation style: Rolnik Dariusz. (2001). Postawy szlachty polskiej z terenów II zaboru pruskiego wobec władz pruskich z 1793 r.. W: I. Panic (red.), "Dyplomacja, polityka, prawo : księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Henrykowi Kocójowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin" (S. 278-288). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



Dariusz Rolnik

Uniwersytet Śląski, Katowice

Postawy szlachty polskiej z terenów II zaboru pruskiego wobec władz pruskich w 1793 r.

Wczesną wiosną 1793 r. praktycznie bez walki Prusy przejęły większość ziem przypadłych im w wyniku II rozbioru¹. Konfederacja targowicka nie zdobyła się na ostrzejsze wystąpienie w ich obronie². Dywizja Arnolda Byszewskiego, stacjonująca w Wielkopolsce, mimo iż miała realne szanse przeciwstawić się armii pruskiej, nie otrzymała takiego rozkazu od konfederacji generalnej³. Tadeusz Rawski trafnie konkluduje całą „kampanię

¹ Proces ten następował stopniowo, por. M. Chudzyński: *Płock i ziemia płocka w Insurekcji Kościuszkowskiej*. W: *Powstanie 1794 roku. Dzieje i tradycja*. Red. H. Szwanowska. Warszawa 1996, s. 13; B. Dembiński: [*Wielkopolska*] *W okresie upadku państwa*. W: „Roczniki Historyczne”. R. 1. Poznań 1925, s. 114 i n.; J. Kitowicz: *Pamiętniki, czyli Historia polska*. Oprac. P. Matuszewska, Z. Lewinówna. Warszawa 1971, s. 551.

² O próbach obrony całości Rzeczypospolitej por. m.in. W. Smoleński: *Konfederacja targowicka*. Kraków 1903, s. 388 i n.; B. Dembiński: *Z dziejów okupacji pruskiej w r. 1793. (Z listów Igelströma do Moellendorffa)*. „Przegląd Historyczny” 1905, s. 394 i n.; W. Tokarz: *Polityka wojskowa konfederacji targowickiej*. W: *Idem: Rozprawy i szkice*. T. 2. Oprac. S. Herbst. Warszawa 1959, s. 53–54.

³ Por. T. Rawski: *Odzyskana i utracona samodzielność*. W: *Powstanie kościuszkowskie 1794*. T. 1. Red. T. Rawski. Warszawa 1994, s. 49. Zdaniem tego autora już rozkaz Sz. Potockiego dany gen. A. Byszewskiemu 28 stycznia 1793 r. oznaczał kapitulację, por. *ibidem*, s. 50. O rozgrywkach politycznych wokół obrony granic zachodnich Polski, por. Ł. Kądziała: *Polityczne znaczenie pruskich uzurpacji granicznych w 1793 r.* W: *Trudne stulecia. Studia z dziejów XVII i XVIII wieku*. Red. Ł. Kądziała, W. Kriegseisen, Z. Zielińska. Warszawa 1994, s. 97. Por. też surową ocenę polityki targowickiej w sprawie obrony całości Rzeczypospolitej u współczesnych — Józef Borowski do [Józefa Gorczyńskiego], Raciborowice, 24 lutego 1793. Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), rkps 7515, k. 77; Uwagi zakordonowego obywatela pruskiego

targowicką”, stwierdzając, że Prusacy zajęli swój dział rozbiorowy bez przeszkód ze strony polskiej⁴. Jedynie pod Kargową oddziały polskie z własnej inicjatywy przeciwstawiły się wojskom pruskim⁵. Na opór nowe władze natrafiły też w Gnieźnie⁶, Toruniu⁷ i Gdańsku, gdzie „magistrat chciał się bronić, ale lud nie pozwolił”⁸. Przykłady te jednak nie do końca obrazują stosunek do nowych władz opuszczonych przez Rzeczpospolitą obywateli ziem II zaboru pruskiego, są raczej odbiciem nastrojów panujących w niektórych kręgach wojska polskiego i wśród części tamtejszej ludności miejskiej⁹, brak bowiem spektakularnych wystąpień szlacheckich na tym terenie¹⁰. To ostatnie stwierdzenie nie wyjaśnia bynajmniej nastawienia elit polskiego

nad protestacją konfederacji targowickiej przeciwko wkroczeniu wojsk pruskich do Polski. Biblioteka PAN w Krakowie (dalej: BPAN Kr.), rkps 1241, T. 1, s. 201–206. To popularny ówczesnie tekst, por. też, BPAN Kr., rkps 5589, k. 21–22; Biblioteka Ossolińskich (dalej: BO) rkps 11920, s. 241–244. W zbiorze Zygmunta Glogera, AP Kraków (dalej: AP Kr.), jako jego autor podany jest Stanisław Sołtyk, por. AP Kr. Zb. Z. Glogera, rkps ZZG 784. Druk noty protestacyjnej konfederacji por. AP Kr. Arch. Sanguszków, rkps 785, s. 29–30.

⁴ T. Rawski: *Odzyskana...*, s. 54.

⁵ Por. K. Jarochoński: *Potyczka kargowska i kapitan Więckowski*. Poznań 1884; A. Kraushar: *Katastrofa kargowska*. Poznań 1890; A. M. Skałkowski: *Jan Henryk Dąbrowski*. T. 1: *Na schyłku dni Rzeczypospolitej 1775–1795*. Kraków 1904, s. 54. Por. też o potyczce pod Wschową i Kaliszem: Jan Magnuszewski do Józefa Konopki, Warszawa, 6 lutego 1793. Biblioteka Łopacińskiego (dalej: BŁ), rkps 2110, s. 512; J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa, 13 lutego 1793. BŁ, rkps 2110, s. 514. Por. o walkach oddziałów polskich: *Das Jahr 1793. Urkunden und Aktenstücke zur Geschichte der Organisation Südpreußens*. Hrsg. R. Prümers. Poznań 1895, s. 23–24.

⁶ Por. F. Karpiński: *Historia mego wieku i ludzi, z którymi żyłem*. Oprac. R. Sobol. Warszawa 1987, s. 139–140.

⁷ Por. J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 551; „Korespondent Kraiowy i Zagraniczny”, nr 9 z 29 stycznia 1793, s. 166; J. Stankiewicz: *Twierdza Toruń*. Cz. 1. V: „Zapiski Historyczne” 1972, T. 37, z. 4, s. 62 i n.

⁸ NN do I. Czartoryskiej, [b.d. i m.]. Biblioteka Czartoryskich (dalej: BCz.), rkps 1958, s. 89. T. Rawski przedstawia sytuację nieco inaczej. Dnia 11 marca 1793 r. Rada Miejska postanowiła podporządkować się Prusom. Przeciwstawiła się tej decyzji część żołnierzy miejskich. Na ulicę zaczęła też wychodzić biedota miejska. Interwencja straży obywatelskiej sprawę zakończyła. Por. T. Rawski: *Odzyskana...*, s. 54. Por. też T. Korzon: *Wewnętrzne dzieje Polski za Stanisława Augusta 1764–1794*. T. 2. Warszawa 1897, s. 50–51. O negatywnym stosunku Gdańska do Prus zob. też: Deklaracja króla pruskiego względem objęcia miasta i terytorium Gdańskiego, Berlin 24 lutego 1793, cyt. w: H. Mościcki: *Dzieje porozbiorowe Polski w aktach i dokumentach*. T. 1. Warszawa [b.r.], s. 7.

⁹ O radykalnych nastrojach mieszczaństwa wspomina gen. Richard Möllendorf, por. *Das Jahr 1793...*, s. 25. Por. też Jan Dąbrowski do [Ignacego Działyńskiego], Warszawa, 29 stycznia 1793. Biblioteka PAN w Kórniku (dalej: BK), rkps 7270, k. 72.

¹⁰ W tym kontekście znamieną jest wymowa słów Krzyżańskiego, który nie chcąc martwić I. Działyńskiego nie informował go o wejściu Prusaków m.in. do Torunia, zrobił to dopiero, gdy weszli oni do Dobrzynia i bezpośrednio zagrażali majątkom Działyńskiego. Por. Krzyżański do I. Działyńskiego, 7 lutego 1793. BK, rkps 7264, k. 52.

społeczeństwa, będących w wyniku II rozbioru pod panowaniem Fryderyka Wilhelma II, do nowej rzeczywistości. Dokładniejsze ukazanie tego problemu, pełniejsze poznanie nastrojów panujących właśnie w tej grupie społecznej w 1793 r. pozwoli być może na głębsze zrozumienie postawy zamieszkującej tam szlachty w czasie insurekcji kościuszkowskiej.

W historiografii polskiej zagadnienie to nie ma całościowego ujęcia, traktowano je marginesowo, zwracając uwagę głównie na zaangażowanie tamtejszej społeczności szlacheckiej w powstanie kościuszkowskie¹¹. Szerzej dzieje ziem II zaboru pruskiego omawia Jan Wąsicki w monografii poświęconej historii tego regionu w latach 1793—1806, ale i tam kwestia stosunku polskich elit społeczeństwa do nowych rządów nie zyskała właściwego sobie miejsca¹². Niewiele wnoszą w interesującej nas kwestii *Dzieje Wielkopolski*. Syntezy te ograniczają się do przedstawienia ogólnych twierdzeń dotyczących zjawiska i nie ukazują ewolucji postaw szlachty¹³.

Temat opracowano na podstawie archiwaliów, przede wszystkim zaś na podstawie korespondencji szlacheckiej z 1793 r. Ze względu jednak na zakres problematyki i jej ujęcie artykuł ten jest tylko próbą ukazania dominującej tendencji przeważającej w elitach obywatelskich ziem II zaboru pruskiego w stosunku do nowych władz pruskich oraz zarysowania następujących w niej zmian.

W znanym nam materiale źródłowym nie znajdujemy informacji o samorzutnym organizowaniu przez szlachtę obrony przeciw wkraczającym wojskom króla Prus. Sądzić można, że wpływ na to miały panujący powszechnie nastrój przygnębienia i poczucie bezradności. W każdym razie trafnie zauważył Franciszek Bukaty: „Nie wierzę w rekonfederację w Wielkiej Polsce, owszem lękać się każą, żeby ona nie była małą...¹⁴” Do wniosku o podobnej wymowie w wyniku swych badań doszedł J. Wąsicki. Stwierdził on, że „szlachta przyjęła początkowo obojętnie sam fakt przejścia Wielkopolski pod panowanie absolutnego monarchy pruskiego”¹⁵.

¹¹ Por. np. B. Szyndler: *Powstanie kościuszkowskie 1794*. Warszawa 1994, s. 284 i n.; J. Pachonński: *General Jan Henryk Dąbrowski 1755–1818*. Warszawa 1981, s. 83 i n.; J. Wąsicki: *Powstanie kościuszkowskie w Wielkopolsce*. Poznań 1957, s. 49 i n.; J. Muszyńska-Zygmańska: *Wielkopolska w powstaniu kościuszkowskim*. Poznań 1947, s. 33 i n.; A. Wojtkowski: *Uczestnicy insurekcji 1794 w zaborze pruskim*. W: „Roczniki Historyczne.” T. 13. Poznań 1937, s. 317 i n.; W. Tokarz: *Marsz Madalińskiego*. W: Idem: *Rozprawy i szkice...*, T. 2, s. 58 i n.

¹² Por. J. Wąsicki: *Ziemie polskie pod pruskim zaborem. Prusy południowe 1793–1806. Studium historycznoprawne*. Wrocław 1957, s. 21, 38–47.

¹³ Por. *Dzieje Wielkopolski*. T. 2: *Lata 1793–1918*. Red. W. Jakóbczyk. Poznań 1973, s. 14–16. B. Dembiński: *[Wielkopolska] W okresie upadku...*, s. 114 i n.

¹⁴ F. Bukaty do Karola Prozora, Londyn, 15 stycznia 1793. BJ, rkps 5802, T. 2, k. 284.

¹⁵ J. Wąsicki: *Ziemie polskie...*, s. 44.

Teoretycznie przynajmniej obywatele mogli wyrażać swe opinie o zaistniałej sytuacji za pośrednictwem konfederacji prowincjonalnych związku targowickiego, ale czynili to rzadko. Jak się wydaje, ta forma protestu miała ograniczony zasięg zarówno w treści, jak w znaczeniu i skutkach. Pomimo tego konfederacje te początkowo starały się protestować, niemniej jednak próżno szukać w nich wezwań do obrony całości ziem Rzeczypospolitej. Wyrażany przez nie sprzeciw ograniczał się raczej do prób zabezpieczenia podstaw egzystencji majątków szlacheckich.

Przykładem tego typu działań może być postępowanie części obywateli ziemi dobrzyńskiej. 20 lutego 1793 r. pod wpływem ich nalegań tamtejsza konfederacja napisała do Generalności prosząc o interwencję w związku z żądaniami wkraczającego gen. Wölckego. Zdaniem tejże konfederacji wywołały one w umysłach obywateli „bojaźń, kiedy z każdego powiatu ziemi dobrzyńskiej dwieście fur czterokonnych na najpierwsze zawołanie pod surową egzekucją gotowe mieć do przystawienia nakazał, domyślają się obywatele, iż te fury pod ludzi wybierać mianych przystawione będą”¹⁶. Mowa tu o ludziach, którzy jakoby mieli uciec w przeszłych latach z Prus do Polski. Argument Wölckego słusznie był podważany przez obywateli ziem zajętych, gdyż jakkolwiek proces ten miał w istocie miejsce, to jednak na ziemiach przygranicznych, np. Wielkopolski, działał w obydwie strony. Jacek Małachowski — dając przykład ziemi wschowskiej — pisał, że w czasie Sejmu Czteroletniego z jej terenów na Śląsk, bojąc się „brania w rekruta”, uciekło kilka tysięcy ludzi¹⁷. Ziemia dobrzyńska protestowała jednak przeciw żądaniom Wölckego, a nie przeciw samemu wkroczeniu Prus. Z kolei opiekę dla ziemi wyszogrodzkiej i jej obywateli prosił Stanisława Augusta chorąży Józef Łempicki¹⁸, ale i w tym przypadku brak nawiązania do sprawy obrony całości Rzeczypospolitej. Przeciw pruskiej aneksji zaprotestowała co prawda 25 lutego 1793 r. konfederacja ziemi warszawskiej, przesyłając notę do Osipa Igelströma, jednak jej autorzy, jak można przypuszczać po układzie tego pisma, w którym zdecydowanie najwięcej miejsca poświęcono sprawie wysokości furazy oddawanych przez obywateli armii rosyjskiej, nie wierzyli w powodzenie akcji¹⁹.

¹⁶ Konfederacja dobrzyńska do Generalności, Lipno, 20 lutego 1793. BPAN Kr., rkps 953, k. 2207v.—2208. List podobnej treści konfederacja ta wysłała do króla, zob. Konfederacja dobrzyńska do Stanisława Augusta. BPAN Kr., rkps 1090, k. 572—573. Por. też J. Dąbrowski do I. Działyńskiego, [b.m.], 5 marca 1793. BK, rkps 7270, k. 80.

¹⁷ J. Małachowski do [A.] Byszewskiego, Warszawa, 18 października 1792. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), Nabytki oddz. I, rkps 85, s. 50. Ponadto Prusacy często porywali Polaków będących w służbie Rzeczypospolitej, o czym świadczy przykład Jana Wróblewskiego, por. J. Wróblewski do Stanisława Augusta, bdm. BPAN Kr., rkps 1660, k. 91.

¹⁸ Stanisław August do Antoniego Dzieduszyckiego, Białystok, 19 kwietnia 1793. AGAD, Zbiór Popielów (dalej: ZP), rkps 7, k. 441.

¹⁹ Konfederacja ziemi warszawskiej do Osipa Igelströma, Warszawa, 25 lutego 1793. BCz, rkps 968, s. 451—452.

Znajdujemy stosunkowo niewiele skarg na zachowanie armii pruskiej, a te w zaistniałej sytuacji można by uznać za formę protestu wobec wkroczenia wojsk pruskich. Michał Miszewski ironicznie pisał: „[...] domagają się wygody, za którą obiecują płacić, i dotrzymają słowa, jeżeli będziemy silniejsi od nich”²⁰. To spostrzeżenie w początkach 1793 r. nie dla wszystkich obywateli dostających się pod panowanie Fryderyka Wilhelma II było tak oczywiste.

Pierwszym istotnym sygnałem wskazującym na kierunek postępowania obywateli względem nowych władz pruskich była sprawa przyjęcia wiadomości o przejęciu ziem przez Fryderyka Wilhelma II. Władze pruskie rozesłały po całym zabranym kraju komisarzy, ci wręczali druki z taką informacją. Jędrzej Kitowicz wspomina: „Nie było ani jednego w całym kraju, który by albo patentów nie przyjął, albo rewersu nie przysłał, taką we wszystkich obywatelach polskich król imć pruski znalazł podległość i posłuszeństwo.”²¹

Kolejną kwestią, która pozwala nam ukazać nastawienie szlachty z zabranych terenów do państwa pruskiego, jest problem wysłania delegacji do Fryderyka Wilhelma II. Dnia 18 kwietnia 1793 r. szlachta województwa sieradzkiego, powiatów sieradzkiego i szadkowskiego, zebrana pod przewodnictwem kasztelana konarskiego Macieja Zbijewskiego, z akceptacją wojewodów: inowrocławskiego Piotra Sumińskiego, gnieźnieńskiego Józefa Radziwińskiego, oraz kasztelana inowrocławskiego Jana Dąbmskiego, wybrała delegację do króla pruskiego. Ta w ich imieniu miała zapewnić go o wierności i posłuszeństwie nowych poddanych wobec władz pruskich. Znaleźli się w owej delegacji m.in. Feliks Łubiński, starosta nakielski, Ignacy Błeszczyński, starosta brodnicki, Karol Węgierski, Michał Łubiński, szambelan, Ludwik Walewski, chorąży piotrkowski, Józef Kossowski, podczasy, Daniel Suchecki, starosta szadkowski, i Konstanty Milewski²², jedyny w tym gronie konsyliarz konfederacji²³. Ich zadaniem było także przedstawienie punktów, których treść sprowadzała się do zachowania stanu panującego w Rzeczypospolitej, gwarantującego szlachcie przywileje. Pod tym warunkiem godzono się bez sprzeciwu na zmiany zaszele w przynależności państwowej. Dokument ten sygnowało wielu obywateli, ich podpisy z trudem pomieszczono na ośmiu stronach²⁴.

²⁰ M. Miszewski do [K.] Działyńskiego, Warszawa, 26 lutego 1793. BK, rkps 7277, k. 146.

²¹ J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 558; Ten sam tekst, BJ, rkps 5148, T. 18, nl.

²² Por. Działo się w Sieradzu 18 kwietnia 1793. BCz., rkps 3379, k. 260–265v. Por. też *Pamiętnik hr. Feliksa Łubińskiego ministra sprawiedliwości*. Oprac. W. Chomętowski. Warszawa 1890, s. 132.

²³ Por. D. Rolnik: *Szlachta koronna wobec konfederacji targowickiej 1792–1793*. Katowice 2000, s. 160.

²⁴ Działo się w Sieradzu 18 kwietnia 1793. BCz., rkps 3379, k. 262–275v. Dnia 3 maja 1793 r. dano im wskazówki co do sposobu postępowania, por. „Ordynacja dla JWW Delegowanych z prośbą do Naj. króla pruskiego a Pana Naszego Miłościwego”. BK, rkps 2192, k. 1–1v. Na zachowanie polskich praw liczył też Łukasz Bniński, por. Ł. Bniński do S. Rzewuskiego, Poznań 24 kwietnia 1793. AP Kr. Arch. Podhoreckie, rkps pud. II 2/4.

Później, na zjeździe szlachty 9 maja 1793 r. w Poznaniu, pomysł ten zaakceptowali obywatele powiatów piotrkowskiego i radomskiego. Jednocześnie wyznaczono fundusz na ekspensy delegacji po 2 złp. z każdego „komina” królewskiego, szlacheckiego i duchownego. Pod tymi postanowieniami widnieje podpis m.in. Ludwika Karśnickiego, kasztelana wieluńskiego²⁵.

Za istotne kryterium świadczące o stosunku szlachty polskiej II zaboru pruskiego do nowych władz można również uznać kwestię obowiązku złożenia przysięgi homagialnej. Powinność tę 7 maja 1793 r. wykonała bez sprzeciwu większość znaczących obywateli. Składając przysięgę wierności imieniem „Stanu Rycerskiego województw Wielkopolskich”, Michał Ziemięcki mówił: „Prawdziwy to jest i pełen roztropności wyraz: że posłuszeństwo lepsze jest niż ofiara.” Dodał, że obywatele czyniąc przysięgę, składają ofiarę z wolności swojej „bez szemrania i oporu wszelkiego, w zamian pragną, aby Patent z 25 marca nie był czczą obietnicą”²⁶.

Na wykonanie przysięgi godzili się praktycznie wszyscy znaczący obywatele posiadający majątki na terenach II zaboru pruskiego²⁷, bez względu na swe wcześniejsze przekonania polityczne. Czynili tak więc dawni zwolennicy i członkowie konfederacji targowickiej, obojętni wobec niej i jej niechętni, a nawet niektórzy z grona emigrantów politycznych. Do tej ostatniej grupy należał m.in. Stanisław Sołtyk, który złożył przysięgę homagialną w maju 1793 r. i dopiero za zgodą Fryderyka Wilhelma II wrócił do Wiednia²⁸.

²⁵ Por. BK, rkps 2192, k. 5. O dalszych działaniach delegacji, por. *Pamiętnik hr. Feliksa Lubieńskiego...*, s. 134–142. O dążeniach szlachty w sprawie zapewnienia swemu stanowi uprzywilejowanej pozycji por. też J. Wąsicki: *Ziemia polskie...*, s. 47 i n.

²⁶ „Mowa IP Ziemięckiego delegowanego od Stanu Rycerskiego województw Wielkopolskich do oddania homagium królowi pruskiemu w Poznaniu miesiąca maja”, 27 maja 1793. BK rkps 927, k. 171. Por. też BK, rkps 2192, k. 9–9 v.; BPAN Kr., rkps 1241, T. 2, s. 219. Por. też relacje *Das Jahr 1793...*, s. 53 i n.; J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 558 i n.; J. Wąsicki: *Ziemia polskie...*, s. 52 i n. Była to odpowiedź na „Patent Króla JMCI Pruskiego do wszystkich stanów i obywateli do tego czasu województw polskich”, Berlin, 25 marca 1793, podpisany przez Fryderyka Wilhelma II, Karola Finkensteina i Filipa Alvenslebena, por. L. Wegner: *Sejm Grodzieński ostatni. Ustęp od 26 sierpnia do 23 września 1793. Dodatki*. Poznań 1866, s. 283–287; H. Mościcki: *Dzieje porozbiorowe...*, s. 8–11. Por. też AGAD, ZP, rkps 7, k. 13–16 v.; Druk, BCz., rkps 968, s. 439–442. O udziale w tych wydarzeniach obywateli płockiego i gabińskiego por. J. Szczepański: *Dzieje Gąbina do roku 1945*. Warszawa 1984, s. 43–44.; M. Kieffer-Kostanecka: *Płock w okresie od zaboru pruskiego do Królestwa Kongresowego*. W: *Dzieje Płocka*. Red. A. Gieysztor. Płock 1978, s. 220. Być może wiarę w realizację deklaracji Fryderyka Wilhelma II wzmacniały wprowadzone przez niego koncesje na rzecz szlachty Prus Zachodnich, por. H. J. Bömelburg: *Przemiany mentalności elit stanowych w Prusach Królewskich — Prusach Zachodnich (1772–1806)*. W: *Ziemia Północna Rzeczypospolitej Polsko-Litewskiej w dobie porozbiorowej 1772–1815*. Red. M. Biskup. Warszawa—Toruń 1996, s. 19.

²⁷ Grupę tę można szacować na ok. 3400 osób. Por. A. C. Holsche: *Geographie und statistik von West-Süd und Neu-Ost preussen*. T. 2. Berlin 1804, s. 196, 237.

²⁸ Por. Zeznania Karoliny z Sapiechów Sołtykowej złożone w Piotrkowie Trybunalskim 3 lipca 1795. BPAN Kr., rkps 7624, k. 14–16. Por. też [J. U. Niemcewicz] do Ignacego

Uczył to także gen. Józef Czapski, który w lutym 1793 r. — zobligowany przyrzeczeniem — oznajmił, że nie może walczyć z Prusakami²⁹. Przysięgę złożył, choć nie osobiście, prawdopodobnie również Ignacy Działyński³⁰, jeden z głównych organizatorów spisku poprzedzającego insurekcję, oraz Franciszek Dmochowski³¹, współautor pracy *O ustanowieniu i upadku Konstytucji 3 maja*.

Przysięgę składano bez większych oporów, nie znaczy to wszakże, iż cieszą się z zaistniałej sytuacji. Znamienna w tym kontekście jest relacja Jana Magnuszewskiego: „Jak homagium było dla mnie przykre, tak obiad byłby nie do smaku i już nie byłem na nim ani na balu, żeby mniej cierpieć”³². Z widocznym smutkiem pisali o zaborze pruskim również inni współcześni. Krzyżański stwierdzał: „Już słupy gotowe na miejsca przeznaczone porosyłane, już orły gotowe [...]”³³. Z kolei Szaniawski informuje wręcz o ponurej rozpacz, która „ogarnęła całą publiczność”³⁴. Wydaje się też, że władze pruskie surowiej niż rosyjskie, nie mówiąc o targowickich³⁵, przestrzegały wymogu składania przysięgi, co było dodatkowym argumentem przemawiającym za wypełnieniem tego obowiązku³⁶.

Potockiego, Wiedeń, 17 kwietnia 1793. AGAD, Archiwum Publiczne Potockich (dalej: APP), rkps 280, s. 591. Według relacji J. Magnuszewskiego po wykonaniu przysięgi „przy obiedzie pruskim” S. Sołtyk rozpląkał się, por. J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa, 12 czerwca 1793. BŁ, rkps 2110, s. 532. O zabiegach S. Sołtyka w sprawie jego majątków u L. Buchholtza por. Biblioteka Narodowa rkps 10004, [Wiadomości o życiu Stanisława Sołtyka], k. 104. O postawie S. Sołtyka później w powstaniu por. [Karol] Jabłoński do NN, 18 kwietnia 1794. BŁ rkps 388, k. 17.

²⁹ Prośbę w tej sprawie synowca złożył wojewoda chełmiński, por. Franciszek Czapski do Seweryna Rzewuskiego, Warszawa, 24 lutego 1793. AP Kr., Arch. Podhoreckie, rkps pud. XIII 2/7, nl. Por. też Piotr Ożarowski do Szczęsnego Potockiego, Warszawa, 20 lutego 1793. AP Kr. Arch. Podhoreckie, rkps pud. II, 2/76, nl. J. Czapski udał się też zaraz do Prus i przebywał tam prawdopodobnie parę miesięcy, por. J. A. Hiż do Józefa Wodzickiego, bdm. [jesień 1793]. BO, rkps 11636, s. 335.

³⁰ O przysyłanie odpowiednich plenipotencji prosi go Krzyżański, oferuje się, że przysięgę złoży za obu „za jednym zachodem”. Krzyżański do I. Działyńskiego, [b.m.], 2 kwietnia 1793. BK, rkps 7264, k. 58.

³¹ Pragnął on zachować probostwo w Kole, por. Hugo Kołłątaj do I. Potockiego, Lipsk, 30 maja 1793. AGAD, APP 280, s. 834.

³² J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa, 12 czerwca 1793. BŁ, rkps 2110, s. 532.

³³ Krzyżański do I. Działyńskiego, 2 kwietnia 1793. BK, rkps 7264, k. 58.

³⁴ Szaniawski do NN, Kąkolewo, 31 stycznia 1793. AP Poznań (dalej: APP.), Akta majątku Turnów, rkps 302, k. 91v. Por. też [J. U. Niemcewicz] do I. Potockiego, Wiedeń, 23 stycznia 1793. AGAD, APP, rkps 280, s. 530. Świadczy o tym także list Stanisława Augusta do F. Łubieńskiego, Stanisław August do [F. Łubieńskiego]. Grodno, 11 maja 1793. APP., Akta majątku Morawskich w Oporowie (dalej A.Op), rkps 324, k. 2v.

³⁵ Świadczyć o tym może postawa wojewody gnieźnieńskiego J. Radziwińskiego, który — bez żadnych konsekwencji — do kwietnia 1793 r. nie uczynił akcesu do targowicy, por. Załuski do żony, Grodno, 1 maja 1793. BJ, rkps 4436, T. 2.

³⁶ Por. o problemach związanych z utrzymaniem majątku w zaborze pruskim, NN do [żony Anielki], Obzyr [?], 22 maja 1793. AP Lublin, Archiwum Brezów, rkps 2d/2, nl.

Spotkać możemy głosy współczesnych, krytykujące tak uległą postawę, jaką prezentowały mowy M. Ziemięckiego i wojewody J. Radziwińskiego w czasie składania przysięgi homagialnej, są one jednak rzadkie³⁷. W grupie obywateli dostających się pod panowanie pruskie dominowały bierność, obojętność i pogodzenie z losem³⁸ oraz powszechny był, jak się wydaje, pogląd, że „trzeba już myśleć o nowej ojczyźnie [...], ojczyzna przysposobiona lepsza być może dla nas niż ta, w którejśmy się rodzili”³⁹.

Warto wspomnieć, że jednym z nielicznych, który opierał się złożeniu przysięgi, choć bez pozytywnego skutku, był prymas Michał Poniatowski. Co prawda niejednoznaczna jest motywacja takiego jego postępowania⁴⁰, wszakże wśród reszty znaczniejszych obywateli zamieszkujących ziemie II zaboru pruskiego lub posiadających tam majątki trudno o takie przykłady.

Usprawiedliwieniem takiej uległości, w pewnym sensie, poza wspomnianą już postawą Generalności, może być także zachowanie Stanisława Augusta. Król Polski raczej nie zachęcał do trwania przy Rzeczypospolitej i nie zamierzał zniechęcać do uznania zwierzchności Fryderyka Wilhelma II na ziemiach II zaboru pruskiego, jak się wydaje pogodzony z losem uznał konieczność takich zmian⁴¹.

Dnia 7 kwietnia 1793 r. pułkownik regimentu Wilhelma Schwerina, na podstawie patentu Fryderyka Wilhelma II z 25 marca, ogłosił w Łowiczu imieniem swego króla, że ziemie objęte kordonem zostały przejęte przez Prusy, i zapewnił, że religia, majątki, honory i przywileje zostaną zachowane.

³⁷ Por. „Do poznańskich oratorów w czasie homagii Prowincji Wielkopolskiej pod panowanie pruskie przechodzących 1793”. BK, rkps 2192, k. 11–12v. Autor uderza w stare przyzwyczajenia narodu szlacheckiego np. „goniąc się na wyścigi za kawalkiem wstęgi”. Nie krytykuje jednak samego faktu składania przysięgi. „Polak, który swych ziomków zguby nie jest winien, może ulec losom, ale się płaszczyć nie powinien”. Por. też „Do autorów Poznańskich w czasie hołdu Prowincji Wielkopolskiej pod panowanie pruskie w roku 1793 przechodzących”, BJ, rkps 7042, s. 229–231. Możliwe, że autorem tego pisma jest Marcin Molski, przyjaciel targowiczanina Wincentego Modzelewskiego. Por. R. Kaleta: *Oświeceni i sentymentalni*. Wrocław 1971, s. 686. Surową ocenę postawy Wielkopolan „a osobliwie majątniejszych” zawarł w liście J. Magnuszewski, por. J. Magnuszewski do J. Konopki, Warszawa, 12 czerwca 1793. BŁ, rkps 2110, s. 532.

³⁸ Por. [Seweryn] Kaczyński do NN, Grodno, 26 kwietnia 1793. BCz., rkps 3475, s. 65.

³⁹ NN do I. Potockiego, [Wiedeń], 21 marca 1793. AGAD, APP, rkps 280, s. 567. Potwierdzeniem takiego nastawienia może być postawa Ł. Bnińskiego, który starał się o urząd wojewody poznańskiego, pisał, że miłoby mu było wziąć go „jeszcze za czasów polskich”. Ł. Bniński do NN, Warszawa, 28 marca 1793. BCz., rkps 3475, s. 29. Por. też W. Smoleński: *Konfederacja...*, s. 422.

⁴⁰ Por. M. Poniatowski do [Richarda] Möllendorfa, [b.m.], 7 maja 1793. BCz., rkps 2725, s. 109–110. Pojawiła się nawet pogłoska, że M. Poniatowski zrezygnuje z prymasostwa, por. Rybiński do NN, Warszawa, 22 marca 1793. BCz., rkps 3295, k. 126v.–127. W czasie insurekcji prymasa oskarżono o zdradę na rzecz Prus, por. A. Woltański: *Czarna legenda śmierci prymasa Poniatowskiego*. „Kwartalnik Historyczny” 1987, s. 45 i n.

⁴¹ Stanisław August do F. Łubieńskiego, Grodno, 11 maja 1793. APP, A.Op, rkps 324, k. 2v. Jest to odpowiedź na list F. Łubieńskiego z 24 kwietnia 1793.

Zakazał też przyjmować protestacji przeciw tej czynności i zapowiedział, że obowiązkiem obywatela będzie wykonanie przysięgi⁴². Na to, jak sądzić możemy, z przedstawionego wcześniej materiału, obywatele zajmowanych przez Prusaków ziem byli przygotowani i skłaniali się do przyjęcia tych warunków, o czym świadczą treści składanych przez nich próśb „petytów” do króla pruskiego⁴³. Aby jednak tak się stało i aby tę postawę szlachty utrwalić, nowe władze musiałyby być w swoich zapowiedziach konsekwentne, a rzeczywistość okazała się inna.

Wraz z wejściem wojsk pruskich zaczęły się problemy z furazami. Dotąd nie były one tak dokuczliwe dla tych ziem, zdecydowanie gorzej sprawa ta wyglądała w pozostałych częściach Rzeczypospolitej. Już jednak na początku lutego 1793 r. gen. Richard Möllendorf na ziemiach zajętych nakazał „przystawienie żywności dla wojska swego”⁴⁴. Spełnieniu tych żądań sprzeciwił się Stanisław Łączyński, konsyliarz konfederacji targowickiej ziemi gostynińskiej, za co pozbawiono go urzędu podkomorzego gostynińskiego⁴⁵. Towarzyszyło temu ograniczenie handlu zbożem⁴⁶. W maju 1793 r. władze pruskie zażądały również dostarczenia 30 tys. rekrutów. Rozesłano też do obywateli „ankietę” składającą się z 32 punktów: każdy dziedzic i posesor miał podać, na jakim prawie trzyma ziemię, jakim dysponuje arealem i jakie czerpie z niego dochody⁴⁷. To posunięcie było już zapowiedzią wprowadzenia nowego — niekorzystnego dla szlachty — systemu podatkowego⁴⁸. Prusacy zajmowali najokazalsze budynki, tak stało się w Płocku⁴⁹. W końcu nowe władze najpierw zawiesiły, a potem zamknęły urzędy polskie⁵⁰.

⁴² „Raport z Łowicza dnia 7 kwietnia 1793”. BK, rkps 921, k. 22–22v.

⁴³ O „petytach” szlachty wielkopolskiej, por. J. Wąsicki: *Ziemia polskie...*, s. 48–51. Prośby te w zasadzie nie wykraczały poza to, co obiecywały władze pruskie.

⁴⁴ Stanisław August do Augustyna Middletona, Warszawa, 9 lutego 1793. AGAD, ZP, rkps 22, k. 342–342v. Skargi na ten obowiązek płynęły głównie z ziemi dobrzyńskiej, por. BK, rkps 7264, k. 52 i 56, Krzyżański do I. Działyńskiego, [b.m.], 7 lutego i 20 marca 1793. Por. też J. Kitowicz: *Pamiętniki...*, s. 553–554.

⁴⁵ Por. M. Chudziński: *Płock i ziemia płocka...*, s. 15. O wysokości roszczeń pruskich z ziemi gostynińskiej, por. J. Szczepański: *Od zaboru pruskiego do powstania listopadowego (1793–1831)*. W: *Dzieje Gostynina i ziemi gostynińskiej*. Red. M. Chudziński. Warszawa 1990, s. 213. Proces ten w skali całego zabranego kraju narastał od 1794 r. por. np. [?] Lubarski do [Romana Bębnowskiego], [b.m.], 18 listopada 1794. BN, rkps 6932, T. 1, k. 95; [Prośba powiatu radomskiego], 7 grudnia 1795. AP Łódź, Akta Michała Ostrowskiego, rkps I/183, s. 26–27.

⁴⁶ J. Grzymała do Józefa Wodzickiego, Brzozy, 17 marca 1793. BO, rkps 11 635, s. 862.

⁴⁷ „Doniesienie z Poznania w miesiącu maju”. Por. BK, rkps 927, k. 171v. Por. też BPAN Kr., rkps 1241, T. 2, s. 220–221. O braniu do wojska z Pułtuska i Wschowy por. J. Borowski do [J. Gorczyńskiego?], Raciborowice, 24 lutego 1793. BJ, rkps 7515, k. 77.

⁴⁸ Por. J. Wąsicki: *Ziemia polskie...*, s. 136 i n.

⁴⁹ Por. M. Chudziński: *Płock i ziemia płocka...*, s. 14–15.

⁵⁰ Por. ibidem; A. Kociszewski: *Mazowsze w epoce napoleońskiej*. Ciechanów 1984, s. 21. O nowej organizacji zabranych ziem por. [Patent Fryderyka Wilhelma II z 8 maja 1793].

Działania władz pruskich budziły niechęć obywateli do rządów Fryderyka Wilhelma II. Sama Wielkopolska, jak pisze Ernest Łuniński, nie zajmując 1/4 Rzeczypospolitej, wysyłała na sejmy do Warszawy 130 posłów⁵¹, teraz spadła do roli petenta. Zrozumiało więc, że w miarę upływu czasu coraz większa część polskiego społeczeństwa szlacheckiego zaczynała tęsknić do Rzeczypospolitej, co wraz z doniesieniami płynącymi z Grodna latem 1793 r. wywoływało już pewien zamęt w umysłach obywateli. Wydaje się jednak, że Augustyn Middleton, pisząc z Hagi 21 września 1793 r., przesadzał informując „o wielkim fermentie w Wielkopolsce i podnoszeniu się nowej konfederacji”⁵². Łagodzi nieco wydzwięk tej wypowiedzi ciepłe przyjęcie, jakie zgotowano Fryderykowi Wilhelmowi II w Poznaniu 10 października 1793 r., i późniejszy jego pobyt w Wielkopolsce, uświetniany uroczystościami na jego cześć⁵³. Niemniej jednak sądzić można, że wizyta ta tylko na pewien czas przysłoniła zewnętrzne oznaki niezadowolenia, o co zresztą dbał Girolamo Lucchesini⁵⁴, natomiast diametralnie nie zmieniła negatywnego nastawienia szlachty polskiej do państwa pruskiego, nie usunęła też przyczyn tego stanu rzeczy.

Opisując wydarzenia z 1794 r. Karol Wojda — mając w tym rację — zanotował: „Niewłaściwe postępowanie Prusaków w zabranych krajach nie mogło przychylnymi zabranych uczynić”⁵⁵. Wrogość obywateli do pruskich rządów wzrastała sukcesywnie w miarę upływu czasu, by w przededniu insurekcji sięgnąć szczytu, wtedy to — jak zauważa Waław Tokarz — doszło wręcz do

AGAD, Arch. Królestwa Polskiego, rkps Teka 1, k. 5–10v. Por. też ocenę sytuacji szlachty polskiej dostającej się pod panowanie państw o systemie rządów absolutystycznych, S. Grodziski: *Schylek stanu szlacheckiego na ziemiach polskich*. W: *Spoleczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*. T. 8. Red. J. Leskiewiczowa. Warszawa 1987, s. 99 i n.

⁵¹ E. Łuniński: *Przymierze polsko-pruskie i konstytucja majowa w oświetleniu dyplomacji francuskiej*. W: *Idem: Wspominki. Z dni historycznych dni kilka*. Warszawa 1910, s. 72. Trafnie zauważył Benjamin Flatt, że Fryderyk Wilhelm II narobił sobie w zabranym kraju wielu wrogów, por. B. F. Flatt: *Opis Xsięstwa Warszawskiego*. Poznań 1809, s. 51.

⁵² A. Middleton do Stanisława Augusta, Haga 21 września 1793. AGAD, ZP rkps 22, k. 215v.

⁵³ Por. „Kopia listu z Poznania 14 października 1793”. AGAD, ZP rkps 7, k. 341–343v. Tłoczno było też w Łowiczu, gdzie stał się m.in. Kazimierz Raczyński, M. Poniatowski i Michał Radziwiłł wojewoda wileński, który zresztą gościł później króla pruskiego w Nieborowie. Ze znaczniejszych osób zaproszonych nie przybył tylko Adam Lasocki kasztelan sochaczewski, por. *ibidem*. Por. też *Pamiętnik hr. Feliksa Łubieńskiego...*, s. 143–145.

⁵⁴ Por. L. Engeström: *Pamiętniki*. W: *Polska stanisławowska w oczach cudzoziemców*. Oprac. W. Zawadzki. T. 2. Warszawa 1962, s. 180.

⁵⁵ K. Wojda: *O rewolucji polskiej w roku 1794*. Poznań 1867, s. 70. Por. W. Smoleński: *Rządy pruskie na ziemiach polskich 1793–1807*. W: *Idem: Pisma historyczne*. T. 3. Kraków 1901, s. 201 i n. Pewnym nie mógł czuć się nikt, nawet bp. poznańskiemu Ignacemu Raczyńskiemu władze pruskie zabrały część ziem, por. I. Raczyński do P. Ożarowskiego, 25 września 1793. BJ rkps 4436, t. II, k. 98.

„powszechnego wybuchu nienawiści przeciw Prusom”⁵⁶. Nie deprecjonuje tego faktu stwierdzenie K. Wojdy, że: „Nie tyle obchodziło Wielkopolanów odłączenie od ojczyznanego kraju, ile usunięcie od udziału w rządzie”⁵⁷, wszakże oba te elementy wzajemnie się uzupełniały, a ponadto udział w rządach dotyczył w gruncie rzeczy tylko nielicznej grupy szlachty. Czynnikiem ten z pewnością miał pewne znaczenie w kreowaniu negatywnej postawy obywateli wobec zaborcy, ale nie był decydujący. Znacznie większą rolę w rozniecaniu niechęci do Prusaków odgrywało niejako samorzutne przypominanie ich niedawnego zachowania się w stosunku do Polski, gdy w krótkim czasie ze sprzymierzeńców przeistoczyli się w zaborców⁵⁸. W połączeniu z ich polityką prowadzoną na zagarniętych ziemiach doprowadziło to do jawnego buntu.

Prusy przejęły w 1793 r. swój dział rozbiorowy bez większego wysiłku. Wydawało się też, że polska szlachta mająca tam swe majątki zaakceptowała bez większych sprzeciwów tę zmianę. Jednak w miarę upływu czasu rosło niezadowolenie z nowych władz i pruskiej administracji. Niechęć wobec Prus widoczna już wyraźnie w końcu 1793 r. — co uzewnętrzniło się m.in. wyprzedają majątków i emigracją — osiągnęła apogeum w czasie powstania kościuszkowskiego, kiedy to spora część szlachty ziem II zaboru pruskiego stanęła po stronie insurekcji. Tłumne zjazdy szlachty w piotrkowskim i na Kujawach, gdzie „obywatele gotowi by wszystko ryzykować przeciwko Prusakom”⁵⁹, świadczą o tym wymownie. Jednoznacznie też ocenił postawę polskiej szlachty pruski generał Favrat. W swym obwieszczeniu z 14 października 1794 r. napisał: „Już mnie dosyć nauczyło doświadczenie, jako szlachta tego tu zakątką aż nadto są skłonni do uczynienia spisku i podniesienia konfederacji [...]”⁶⁰. Nieliczni tylko opowiedzieli się za Prusami w czasie insurekcji, przy czym stosunek ten wynikał raczej z niechęci do jakichkolwiek zaburzeń niż z sympatii do państwa pruskiego⁶¹.

⁵⁶ W. Tokarz: *Marsz...*, s. 59. Por. A. Kociszewski: *Mazowsze...*, s. 22. Por. też Starosta poznański Tomasz Gosztoft do Stanisława Augusta, [b.d. i m.], odebr. 19 maja 1794. BPAN Kr., rkps 1654, k. 25–25v. Pierwsze demonstracje antypruskie wywołał już marsz Antoniego Madalińskiego, por. J. Wąsicki: *Ziemie polskie...*, s. 150.

⁵⁷ K. Wojda: *O rewolucji...*, s. 70.

⁵⁸ Por. W. Tokarz: *Marsz...*, s. 59.

⁵⁹ Fragment listu Sołtyka z 21 marca 1794, cyt. za W. Tokarz: *Marsz...*, s. 188–189. Por. o poświęceniu obywateli. NN do [płk. Lewickiego?], b.m., [1794]. BPAN Kr., rkps 1167, k. 51–52 v. O poparciu obywateli Wielkopolski dla insurekcji, por. J. Wybiicki: *Życie moje oraz wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich*. Wyd. A. M. Skątkowski. Kraków 1927, s. 196–197; B. Dembiński: *W okresie upadku...*, s. 103, 116–118.

⁶⁰ Cyt. za J. Wąsicki: *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy Nowowschodnie (Neustpreussen) 1795–1806*. Poznań 1963, s. 22.

⁶¹ Por. m.in. Busch do gubernatora Brunerka, E[...]kuchnen 4 kwietnia 1794. AGAD, Zb. Branickich z Sucheja, rkps 132/156, s. 12; Józef Sołtyk do bp. Józefa Kossakowskiego, Przytyk 21 marca 1794. BJ, rkps 4436, t. II, k. 210.